

# ŻYCIE NOWOGRODZKIE

PISMO POŚWIĘCONE SPRAWOM ZIEMI NOWOGRODZKIEJ.

Wychodzi codziennie.

Adres: Redakcji i Administracji  
NOWOGRODEK, ul. 3-go maja Nr. 1.  
Telefon Nr. 75  
CZ. N. I. A. CODZIENNE z wyjątkiem świąt  
od godz. 12 do 14 i od 16 do 17.  
CENA PRENUMERATY miesięcznie . 240  
CENA OGŁOSZEŃ: przed tekstem 40 gr., w tekście  
(przeł. krokiem) 50 gr., za tekstem 20 gr., za miłmistr  
jeśli rozpisywane, drobne za wyraz 10 gr., posady  
i prace poszukiwane po 5 gr. za wyraz.  
Fantazyjne i tabele o 50% drożej.

## Przyszłość Ziem Wschodnich

Podróżnik przecinający Polskę z zachodu na wschód różni z łatwością, nawet z okien wagonu trzy zasadnicze strefy gospodarczo-kulturalne na naszym terytorjum.

Pierwszą strefę najbardziej cywilizowaną stanowią województwa zachodnie uzbrojone w cały rypszunek nowożytnej techniki, bogate, produkcyjne, dobrze zorganizowane.

Drugą strefę przejściową tworzą województwa centralne, którym brak wprawdzie zewnętrznej opieki europejskiego polioru, ale gdzie życie gospodarcze postawione jest przeciw na wysokim poziomie, gdzie dobra administracja w krótkim czasie może zatrzeć ślady barbarzyńskiej gospodarki rosyjskiej.

Trzecia strefa zaczyna się za Bugiem i obejmuje nasze województwa wschodnie. Olbrzymie przestrzenie nieużytków, błot, poniszczonych lasów, zapuszczonych pól wywołuje wrażenie ubóstwa, pierwotności.

Serce się ścisza każdemu, kto ten kraj ukochał, ilekroć tu zawita z zachodu.

Jaskrawe różnice między poszczególnymi dzielnicami są niewątpliwie źródłem poważnych trudności dla administracji państwowej. Rząd który jeden i ten sam szablon chciałby stosować na wschodzie i na zachodzie rychło znalazłby się w sytuacji bez wyjścia.

Stanowiąc trudność na dzisiaj, różnorodność ziem polskich otwiera jednocześnie rozległe perspektywy na przyszłość.

Pomyślmy sobie, że podstawowa dla ziem Wschodnich produkcja rolna dorówna produkcji województw centralnych, że plan żyta z ha z 8 q. podniesie się do 14 q. że osatek nieużytków z 16% spadnie do 8%. To wystarczy, aby na 10 milionach ha ogólnego obszaru Woj. Wileńskiego, Nowogródzkiego, Poleskiego i Wołyńskiego osiągnąć produkcję o setki milionów zł. wyższą od obecnej.

Podniesienie rolnictwa zamienia ziemie wschodnie w niezmiernie pojemny rynek wewnętrzny dla produkcji przemysłowej dzielnic zachodnich. Nawzajem się uzupełniają różne dziedziny. Różnice mogą skutecznie przyczynić się do bogacenia wzajemnego.

Opłytystyczna wizja przyszłości naszego wschodu niema w sobie nic nierealnego. Warunki naturalne gleby czy to na Wo-

łyńniu czy w Nowogródku są korzystniejsze dla rolnictwa niż przeciętnie na zachodzie. Polesie może być podstawą wielkiej produkcji hodowlanej, na bogactwach leśnych przy planowej, rozumnej gospodarce może się oprzeć poważny przemysł drzewny itd. itd.

Możliwości są olbrzymie, ale aby je wyzyskać konieczna jest energia i inicjatywa ludzka i wielki kapitał inwestycyjny.

Trzeba prawdzie śmiało spojrzeć w oczy. Rządy rosyjskie utrzymując świadomie przez całe pokolenia kraj w nędzy i ciemności zabili wszelką wiarę w możliwość poprawy bytu. Sena-ncja panowała nad całym życiem — własnymi siłami społeczeństwo miejscowe nie było w stanie wyrwać się z letargu.

Dla śmiałych przedsiębiorczych ludzi o typie pionierskim otwiera się na wschodzie rozległy teren pracy kulturalnej i gospodarczej. Jeżeli dotychczas emigrowali za Bug przedewszystkiem urzędnicy, to obecnie przychodzi kolej na działaczy społecznych. Zamiast szukać szczęścia i lepszej doli za oceanem, niech młodzieńcza energia polska szuka dla siebie zastosowania na naszych własnych ziemiach wschodnich: łakną one twórczego ziarna i hojnie potrafią uniejętnych siewców za ich trud wynagrodzić.

Intensywniejsze tempo życia gospodarczego obudzi zresztą liczne rzesze pracowników miejscowych do intensywnego działania. Podnieła z zewnątrz i wysiłki miejscowego społeczeństwa zespolą się w harmonijną całość ku wspólnemu pożytkowi.

Obok energii i inicjatywy konieczny jest dla podniesienia ziem wschodnich kapitał.

Rozwinięcie sieci kolei i szos; wielkie melioracje jak osuszanie Polesia i zabagnionych dolin Serweczy, Szczary, Berezyny i w. i.; akcja budowlana zdolna zaspokoić niezbędne, elementarne potrzeby publiczne i prywatne — wszystko to są zadania, które mogą być spełnione jedynie przy pomocy finansowej Państwa.

Od dwóch lat organizm gospodarczy Polski krzepnie i potężnieje. Bliska jest chwila, kiedy Rząd będzie w stanie przeznaczyć konieczne środki pieniężne na szeroko pomyslane inwestycje na wschodzie.

Wierzymy mocno, że skoro ta chwila nastąpi, rozpocznie się dla Ziem Wschodnich era rozkwitu, że wielkimi krokami zmierzać one będą do zatarcia smutnej różnicy poziomów, jaka dzieli dzisiaj ziemie po jednej i po drugiej stronie Bugu.

Prof. Dr. W. Kamieniecki.

## Prasa finlandzka

### Przeciw polityce Waldemara

HELSINGFORS (PAT) 22 lutego. Dzienniki lutejsze omawiają sprawę konfliktu polsko-litewskiego wyrażają całkowite uznanie dla spokojnego i odpowiedzialnego charakteru ostatniej noty ministra Zaleskiego do rządu litewskiego i wyrażają opinię, że sprawa sabotażowa przez Kowno rezolucji Rady Ligi Narodów powinna być tematem obrad zbliżającej się sesji marcowej.

Dziennik pisze, że przyczyna,

dla której Litwa — względnie premier Waldemaras rządzący się w niej po dyktatorsku — stale przeciwstawia się Radzie Ligi Narodów jest ta, że pragnie drogą sabotażowania układów Polski aby całość sporu polsko-litewskiego była rozpatrywana przez Radę Ligi Narodów.

Taktyka Waldemarasa zawiera momenty nader niebezpieczne dla Litwy, łembardziej, że opiera się na bezmyślnym uporze.

## Prowokacje nacjonalistów gdańskich

GDĄSK, (P. A. T. 22 lutego). Omawiając sprawę subsydjowania niemieckiej organizacji Einwohnerwehr, organ gdańskich nacjonalistów Danzigier Allgemeine Zeitung, domaga się bezwarunkowego zachowania w budżecie wolnego miasta Gdańska kredytów na utrzymanie tej

organizacji. Danziger Allgemeine Zeitung czyni przytem cyniczna uwagę, że oszczędności można by poczynić w innych dziedzinach, między innymi w dziedzinie szkolnictwa polskiego w Gdańsku. Zdaniem dziennika szkoły polskie nie wymagają adaptacji.

## CZAS ODNOWIĆ PRZEDPŁATĘ NA MIESIĄC MARZEC

### Rokowania francusko-niemieckie

PARYŻ (tel. wlas.) 21. II. Od kilku miesięcy trwające rokowania pomiędzy delegacjami francuską i niemiecką dotyczące uregulowania Wymiany towarów pomiędzy Zagłębiem

Saary a niemieckim okręgiem dolnym doprowadziły do porozumienia.

Podpisanie odnośnej umowy odbędzie się w środę albo w czwartek.

## Król Afganistanu w Berlinie

BERLIN (PAT.) 22 lutego. Król Afganistanu Amanullah przybył dziś rano w towarzystwie królowej i otoczenia do Berlina. Na dworcu oczekiwał go prezydent Rzeczy Niemieckiej w towarzystwie członków Korpusu dyplomatycznego.

Po oficjalnym przywitaniu król przeszedł przed frontem kompanii honorowej. W chwili wsiadania

do samochodów oddano 21 strzałów armatnich.

Berlin przybrał na powitanie króla Afganistańskiego odświętny charakter. Prasa stwierdza, że jest to pierwsza wizyta koronowanego gościa w Berlinie. Król z Małżonką i siołą zamieszkał w pałacu ks. Albrechta, który oddano mu do dyspozycji.

## Gróźba zalewu Gdańsk minęła

GDĄSK, (P. A. T. 22 lutego). Poziomi wody na Wiśle zaczyna się obniżać. Część rzeki pokryta jest

lodami; które spływają do morza i wobec tego obawa wylewu znikła zupełnie.

## Szalona jazda na samochodzie Nowy rekord szybkości.

LONDYN (PAT) 20. II Z Daytona-Beach donoszą, że na Florydzie znany automobilista kpt. Malcolm-Campbell zdobył nowy rekord szybkości na swoim sa-

mochodzie 450-cio konnym marki Napier.

Przebiegna szybkość osiągnięta przez kapitana wynosiła 333 kilometry na godzinę.

## Zdrowe dziecko w bolszewji to fenomen

Władze sowieckie ogłaszają bardzo często najrozmaitsze „konkursy”. Ostatnio ogłoszono wprost niezwykle konkurs z nagrodą 200 rb., a mianowicie „konkurs na zdrowe dziecko”.

zaznaczamy, że nie konkurs na „najzdrowsze” dziecko, ale prostu na „zdrowe” dziecko. Czyżby w Sowietach było tak trudno o zdrowe dzieci?

## Nędra studentów rosyjskich

Jak ciężkie jest życie studentów rosyjskich dowodzą najlepiej sprawozdania moskiewskiej rady miejskiej, które można przytoczyć bez żadnych komentarzy, gdyż same cyfry wystarczą.

W Moskwie studjuje 72 tys. studentów, z których 51 tys. otrzymuje stypendja w wysokości 25 rb. miesięcznie, a inni... o innych wogóle się nie mówi. Czem jest to stypendjum, najlepiej świadczą następujące cyfry, przytoczone z tegoż sprawozdania: minimum utrzymania przy bezpłatnym mieszkaniu (bursy bezpłatne kwaterują zaledwie 1 tys. studentów), edywianiu w stołówkach akademickich (spra-

wozdania stwierdza, że wyżywienie to jest niewystarczające) kosztuje 33 rb. 60 kop.

Skąd student moskiewski ma wydostać kilkanaście rubli, tego sprawozdanie nie podaje.

Nic też dziwnego, że wśród studentów moskiewskich nagminnie panują choroby. Według tegoż sprawozdania chorych studentów moskiewskich (przeważnie na gruźlicę) jest 67% (wyróżnie sześćdziesiąt siedem procent), a na ostatnich kursach 80% (wyróżnie osiemdziesiąt procent).

Zaznaczamy, że dane cyfrowe bierzemy ze sprawozdania moskiewskiej rady miejskiej — bez żadnych zmian.



